

Nowy politycznie poprawny rząd Kanady

8 listopada 2015

Media na całym świecie z zachwytem piszą o nowo powołanym kanadyjskim rządzie w skład którego wchodzi przedstawiciele różnych ras i społeczności, w którym zastosowano także płciowy parytet przyznając kobietom połowę stanowisk. Premier Justin Trudeau powołał gabinet, który jego zdaniem, odzwierciedla wielokulturowość Kanady i odpowiada dzisiejszym czasom.

Nowy gabinet liczy piętnaście kobiet i piętnastu mężczyzn i jest zróżnicowany etnicznie. W jego skład wchodzi rdzenni mieszkańcy Kanady czy Sikhowie. Większość członków nowego rządu to osoby poniżej 50 roku życia. Podczas zaprzysiężenia, 43-letni premier powiedział, że „jego nowy rząd wygląda jak Kanada”. W odpowiedzi na pytanie o parytet płciowy odpowiedział: „Ponieważ mamy 2015 rok”.

Handlem międzynarodowym zajmie się była dziennikarka oraz członkini Liberalnej Partii Kanady Chrystia Freeland. Afgańska imigrantka Maraym Monsef została ministrem instytucji demokratycznych. Jest ona także pierwszą muzułmanką w kanadyjskim rządzie. Ministrem ds. rdzennej ludności została Carolyn Bennet, która ma prowadzić dochodzenie w sprawie zaginięć i morderstw miejscowych kobiet.

Wśród męskich ministrów także znajdują się tacy z nietypowymi CV. Jednym z nich jest były astronauta Marc Garneau, który zarządzać będzie resortem transportu. Garneau trzykrotnie brał udział w misjach kosmicznych na pokładzie wahadłowców w 1984, 1996 i 2000 roku.

Ministrem obrony został Sikh Harjit Sajjan, podpułkownik kanadyjskiej armii z doświadczeniem na misjach w Bośni w latach 1990. oraz w Afganistanie w 2000 roku. Kolejny imigrant

z Indii, który przybył do Kanady w 1981 roku a teraz powołany został na stanowisko ministra infrastruktury to Amarjeet Sohi. Gdy w końcu lat 1980. Sohi powrócił do Indii aby studiować aktorstwo, został aresztowany pod zarzutem działalności terrorystycznej i spędził dwa lata w tamtejszym więzieniu.

Ministrem ds. weteranów został Kent Hehr, który w młodości doznał porażenia dolnych kończyn i porusza się na wózku inwalidzkim. Ministrem spraw wewnętrznych będzie były lider Partii Liberalnej Stephane Dion.

Wśród obietnic wyborczych nowego rządu znalazło się zakończenie udziału w nalotach na cele w Syrii i Iraku, które spowodowały m.in. ucieczkę do tego kraju 25 tysięcy syryjskich uchodźców oraz zmiana ustawy antyterrorystycznej ustanowionej przez poprzedni rząd. Dalsze obietnice to poprawa infrastruktury i legalizacja marihuany.

Na podstawie: rt.com

Źródło: Autonom.pl